

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT**Więcej kasy
w programie
Czyste Powietrze

str. 2

GMINA PŁUŻNICAInwestują w stacje
uzdatniania wody

str. 3

WĄBRZEŻNO

Do matury już z górki

str. 4

REGIONRolnicy przeciwni
importowi z Ukrainy

str. 5

CZWARTEK

26 STYCZNIA 2023

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 4/2023 (718)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Piesi bezpieczniejsi, ale kierowcy...

WĄBRZEŻNO ➤ Kolejne przejście przez jezdnię w Wąbrzeźnie zostało zmodernizowane przez zamontowanie wyspowego progu zwalniającego oraz oświetlenia i elementów odbłaskowych. Piesi powinni czuć się bezpieczniejsi, choć kierowcy – nawet ci, którzy jeżdżą z przepisową prędkością – pewnie nie będą uszczęśliwieni



Jak informuje magistrat, przejście dla pieszych przez ul. Matejki na wysokości pawilonu handlowego było wskazywane przez wąbrzeźnian jako jedno z niebezpiecznych. Każdego roku dochodziło tam do potrażeń pieszych. – Dzisiaj – po jego modernizacji – jest bezpiecznie

– zapewniają urzędnicy.

– Po raz kolejny realizowaliśmy zadanie w ramach rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpiecznie” im. Władysława Stasiaka na lata 2022-2024. Tym razem wybudowaliśmy bezpieczne przejście

dla pieszych na ulicy Matejki, na wysokości pawilonu handlowego i stanowiącego ciąg komunikacyjny między blokami mieszkalnymi. Na ten projekt Wąbrzeźno otrzymało 100 tys. zł – informuje magistrat.

dokończenie na str. 29**Gmina Ryńsk**

Będą nowe miejsca pracy?

17 stycznia br. zapełniła się świetlica w Jarantowicach zainteresowanymi współpracą z firmą Amplus spod Krakowa.



Gospodarzem spotkania był wójt Władysław Łukasik, a część główną zebrania poprowadzili przedstawiciele firmy, która za-inwestowała w Wałyczu. Jeden z największych w kraju zakładów branży przetwórstwa owocowo-warzywnego jest zainteresowany współpracą z miejscowymi rolnikami i chce stworzyć nowe miejsca pracy w swoich magazynach z lokalizacją właśnie na terenie gminy Ryńsk. Oprócz okolicznych gospodarzy zainteresowanych produkcją warzyw i owoców pojawili się na spotkaniu reprezentanci okolic Inowrocławia.

W spotkaniu wziął udział także burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. – Chcę mieć wiedzę o wszystkich procesach inwestycyjnych, mających miejsce w najbliższym rejonie. W pracy samorządowej bywają najróżniejsze problemy, które trzeba rozwiązać. Pojawiają się osoby, pytania i wszelakie zagadnienia, którym trzeba sprostać tu i teraz. Nowa inwestycja w Wałyczu będzie mieć przełożenie na lokalny biznes, nowe miejsca pracy, co nie jest bez znaczenia dla mieszkańców miasta – wyjaśnił powód swojej obecności Zygnarowski.

dokończenie na str. 5

Więcej kasy w programie Czyste Powietrze

POWIAT ▶ Podwyższenie progów dochodowych, podniesienie kwoty wsparcia finansowego, maksymalna dotacja z audytem nawet do 136 tys. 200 złotych – to tylko niektóre zmiany wprowadzane przez rząd w programie Czyste Powietrze od 3 stycznia 2023 roku

Gmina	Złożone wnioski	Kwota dotacji	Podpisane umowy	Kwota
Dębowa Łąka – wiejska	78	1 mln 340 tys.	75	1 mln 297 tys.
Książki – wiejska	88	1 mln 651 tys.	85	1 mln 623 tys.
Płużnica – wiejska	74	1 mln 292 tys.	62	1 mln 118 tys.
Ryńsk – wiejska	192	3 mln 274 tys.	173	3 mln 115 tys.
Wąbrzeźno – miejska	149	2 mln 530 tys.	137	2 mln 373 tys.
Razem	581	10 mln 087 tys.	532	9 mln 526 tys.

W ciągu czterech lat funkcjonowania programu Czyste Powietrze w powiecie wąbrzeskim złożonych zostało 581 wniosków na kwotę ponad 10 mln

złotych dotacji i ponad 263 tys. pożyczek. Podpisane zostały 532 umowy na kwotę ponad 9,5 mln złotych. Największą liczbę wniosków złożyli i najwięcej umów

podpisali mieszkańcy gminy Ryńsk, którzy zawarli z WFOŚiGW w Toruniu 173 umowy na kwotę ponad 3 mln złotych. Na drugim miejscu uplasowała się gmina miejska Wąbrzeźno, a na trzecim Książki.

Od 2023 roku wdrażana jest czwarta część programu, która stwarza o wiele większe możliwości, jeśli chodzi o wysokość dotacji i podwyższenie progów dochodowych.

– To są kluczowe zmia-

ny, które mają zachęcić do podejmowania kompleksowych działań. Wszystko po to, aby nasze domy stały się bardziej energooszczędne. Dzięki takim działaniom możemy zaoszczędzić nawet od 50 procent do 70 procent energii. Beneficjenci, którzy wymienią źródło ciepła, dokonają kompleksowej termomodernizacji domu, a przy tym, jeśli będą chcieli założyć również instalację fotowoltaiczną, to będą mogli liczyć na jeszcze

wyższe wsparcie finansowe – mówi prezes WFOŚiGW w Toruniu Ireneusz Stachowiak.

Szczegółowe informacje na temat zmian w programie dostępne są na stronach: Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Narodowego Funduszu ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

(ak)

Powiat

Temat szpitala powraca

Wielu mieszkańców miasta i okolicznych miejscowości debatuje o przyszłości wąbrzeskiego szpitala.

Ile wypowiadających się osób, tyle różnych wersji (rzekomo) pewnych informacji. W rozmowach tych dominuje obawa, że będzie utrudniony dostęp do świadczeń zdrowotnych łącznie z niemożnością porozumienia się z zagranicznymi lekarzami. W takiej sytuacji nie pozostaje nic innego jak powołać się na wypowiedź z oficjalnych źródeł. Koordynator Marketingu Nowego Szpitala w Wąbrzeźnie Piotr Połowski uspokaja, że dla pacjentów nic się nie zmieni na gorsze. Wręcz przeciwnie, planowane remonty podniosą jakość świadczonych usług. Szczegóły zmian we współtworzeniu holdingu są przedstawione w komunikacie prasowym, który został rozesłany do mediów w listopadzie ubr.

Podobny problem został podniesiony w Przeglądzie Olkuskim, w którym czytamy między innymi: „Penta Hospitals International przejmuje Grupę Nowy Szpital. Słowacko-czeski fundusz inwestycyjny Penta Hospital International (PHI) przejmuje Grupę Nowy Szpital Holding S.A. (GNS), która od 2010 roku zarządza lecznicą w naszym mieście. Oznacza to, że placówka w Olkuszu stanie się częścią największej grupy medycznej w Europie Środkowo-Wschodniej. Wielu mieszkańców pyta, czy przy okazji przejęcia Powiat Olkuski mógł

odkupić swoje udziały w spółce. Zdaniem Starostwa Powiatowego w Olkuszu, przepisy nie dają jednak takiej możliwości. Odkupienie udziałów dawałoby szansę wpływu na dalsze losy opieki zdrowotnej w powiecie” – podnosili temat zainteresowani sprawą w Olkuszu. Podobna jest sytuacja w Wąbrzeźnie.

I podobne są wnioski: komunikat Grupy Nowy Szpital Holding SA w Szczecinie zawiera wskazanie, że rozpoczęto proces pozyskania inwestora strategicznego poprzez sprzedaż kontrolnego pakietu akcji. Zmiana na poziomie Grupy Nowy Szpital Holding S.A. nie powoduje zmian w zasadach współpracy i obowiązujących umowach z partnerami powiatowymi i gminnymi. Podobnie jak z pracownikami szpitala. 10 szpitali zlokalizowanych w woj. kujawsko-pomorskim, lubuskim i małopolskim wejdzie w nową sieć usług z zakresu ochrony zdrowia. Za to nowa europejska sieć liczy 34 szpitale i 31 przychodni oraz 26 placówek dla pacjentów przewlekłe chorych zlokalizowanych w Czechach, Polsce i na Słowacji.

W uzupełnieniu informacji przywołujemy komunikat Grupy Nowy Szpital Holding S.A., który ukazał się 17 listopada ubr. na stronie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów: „Grupa Nowy Szpital Hol-

ding S.A. od jakiegoś czasu szukała możliwości dalszego rozwoju działalności medycznej. Dołączenie szpitali Grupy Nowy Szpital Holding S.A. do Grupy Penta Hospitals International (PHI) zapewni szpitalom GNS stabilny rozwój usług medycznych, zwiększanie ilości i jakości leczenia stacjonarnego, ambulatoryjnego i diagnostyki oferowanej pacjentom. (...) Penta Hospitals ma doświadczenie w zarządzaniu szpitalami w Polsce. Częścią Grupy PHI w Polsce jest spółka EMC Instytut Medyczny SA., która prowadzi działalność medyczną podobnie jak GNS – w oparciu o partnerstwo i współpracę z powiatami i władzami samorządowymi oraz świadczy usługi medyczne w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Po zawarciu umowy PHI będzie zarządzał 20 szpitalami, co pozwoli na zwiększenie dostępności i jakości leczenia oraz zapewni pacjentom lepszy dostęp do usług medycznych.”

Pod komunikatem podpisała się rzecznik prasowy Grupy Nowy Szpital Holding S.A. Marta Pióro.

Może nie ma więc czym się martwić. Dla pacjentów wszystko powinno pozostać po staremu, jak zapewnia koordynator Piotr Połowski.

B. Walas

Wąbrzeźno

Gramy z WOŚP!

29 stycznia zagra 31. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku zbieramy na zakup sprzętu do szybkiej identyfikacji bakterii i wirusów, którymi zakażenie może prowadzić do sepsy.

Wąbrzeźno – jak zawsze – gra z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Tym razem do naszego miasta dołączyła społeczność Radzyna Chełmińskiego. Sztab mieści się w WDK. Finał WOŚP odbędzie się 29 stycznia. W szkołach i innych jednostkach trwają przygotowania do wejścia

na scenę 31. finału. W niektórych jak np. w wąbrzeskiej Bibliotece już od kilkunastu dni działa kiermasz, z którego dochód zasili konto WOŚP. Pomóc chcą wszyscy i pomysł goni pomysł. O efektach tych działań przekonamy się już 29 stycznia.

(red)

2023 31 FINAL 29.01.2023

PROGRAM WOŚP 2023

- godz. 9.00 – 14.00 KWESTA WOLONTARIUSZY NA ULICACH WĄBRZEŹNA
- MIEJSCE: PLAZA NAD JEZIOREM ZAMKOWYM – MIASTOAKTYWNI DLA WOŚP**
- godz. 11.00 ZBIÓRKA
- godz. 11.30 ROZGRZEWKA
- godz. 11.45 START BIEGU/MARSZU
- godz. 12.45 ROZGRZEWKA PRZED MORSOWANIEM
- godz. 13.00 MORSOWANIE
- Po biegu rozgrzewająca herbata i kiełbaska z grilla
- MIEJSCE: WĄBRZEŹSKI DOM KULTURY**
- godz. 15.00 ROZPOCZĘCIE WOŚP
- godz. 15.10 PREZENTACJA PRZEDSZKOLA MIEJSKIEGO „BAJKA”
- godz. 15.50 PREZENTACJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2
- godz. 16.20 PREZENTACJA KOŁA TANECZNO – BALETOWEGO WDK
- godz. 16.40 PREZENTACJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3
- godz. 17.00 POKAZ SZKOŁY TAŃCA „FLEX”
- godz. 17.30 PREZENTACJA ZESPOŁU SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH
- godz. 17.40 POKAZ KARATE WĄBRZEŹSKIEGO KLUBU SPORTÓW I SZTUK WALKI
- godz. 18.10 POKAZ KLUBU AKTYWNYCH KOBIET
- godz. 19.00 PREZENTACJA ORKIESTRY DĘTEJ WDK
- godz. 19.20 PREZENTACJA BLANKI KOPEC Z RADZYNIA CHEŁMIŃSKIEGO
- godz. 19.30 KONCERT ZESPOŁU „KARMEL”

Ponadto: licytacje, kawiarenka (wypieki przygotowane przez Stowarzyszenie Kół Gospodyń Wiejskich z Gminy Ryńsk), sklepik, stoisko historyczne Krystiana Pietrasa oraz wiele innych atrakcji...

Z wąbrzeskim sztabem również grają: społeczność Radzyna Chełmińskiego, „Kuchnia Smaków” Małe Pulkowo oraz „Czystek” sklep ekologiczny Klaudia Schmeichel, Fundacja Manufaktura Kreatywnego Rozwoju, MKF AUTO Sp. z o.o., Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna.

CHCEMY WYGRAĆ Z SEPSĄ! FINAŁ DLA WSZYSTKICH - MAŁYCH I DUŻYCH

Inwestują w stacje uzdatniania wody

GMINA PŁUŻNICA ➤ Gmina Płużnica realizuje poważną inwestycję, związaną z modernizacją stacji uzdatniania wody. Główne zadanie polega na kompleksowej przebudowie oraz rozbudowie stacji w Płużnicy



Przebudowana zostanie też stacja w Mgowie. Ponadto w ramach działania zostaną wybudowane cztery nowe zbiorniki retencyjne wody uzdatnionej. Powstanie także system zarządzania siecią wodociągową na terenie gminy. Koszt inwestycji przekracza 8,5 mln złotych, ale na ponad połowę tej kwoty gmina pozyskała dofinansowanie (4,5 mln zł) z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych.

Jak poinformował urząd gminy, w Płużnicy zostały już wylane ławy fundamentowe pod nowy budynek stacji uzdatniania wody. Poza tym do końca stycznia zostanie usunięta stara posadzka w istniejących budynkach oraz rozpoczną się prace przygo-

towawcze, związane z wykonaniem postumentów pod zbiorniki retencyjne. Dodatkowo zostanie wykonany fundament pod kaskadę napowietrzającą. Z kolei na stacji w Mgowie trwają przygotowania do posadowienia dwóch nowych zbiorników retencyjnych. Po wykonaniu wykopów, wylana została tzw. warstwa chudego betonu, a wkrótce rozpoczną się prace fundamentowe tj. zbrojenie i zalewanie. W obydwóch stacjach zaplanowano wykonanie prac związanych z wykonaniem sieci między obiektowych.

– Prace na naszych stacji uzdatniania wody są prowadzone bez ich wyłączania. Jest to duże wyzwanie dla wykonawcy, ale nie było innej możliwości – mówi wójt gminy Marcin Skonieczka. –

Jak do tej pory mieszkańcy gminy nie odczuli, że prowadzona jest tak duża przebudowa. Planujemy, że przed wakacjami postawione i podłączone zostaną cztery nowe zbiorniki retencyjne. Jeżeli się uda, to znacznie lepiej niż w poprzednich latach będziemy przygotowani do dużych rozbiórów wody – wyjaśnia wójt Skonieczka.

Jak podkreśla Marcin Skonieczka, celem inwestycji jest zwiększenie ilości produkowanej wody przy jednoczesnym zmniejszeniu strat podczas jej dystrybucji.

Zadanie inwestycyjne jest podzielone na trzy części. – Pierwsza z nich polega na wykonaniu systemu zarządzania siecią wodociągową, składającego się

z 12 punktów pomiarowych. Za wykonanie tej części inwestycji odpowiada firma Złote Runo Sp. z o.o. – wyjaśnia wójt. – Drugą część obejmuje rozbudowę stacji uzdatniania wody w miejscowości Mgowo. Powstaną tam dwa nowe zbiorniki retencyjne wody pitnej, każdy o pojemności 150 m³, z przynależnymi instalacjami zewnętrznymi. Wykonawcą jest firma Metrolog Sp. z o.o. – dodaje. – Ostatnia część inwestycji dotyczy kompleksowej przebudowy i rozbudowy stacji uzdatniania wody w Płużnicy. W zakres planowanych prac wchodzi m.in. kapitalny remont budynku, dobudowa dodatkowego pomieszczenia technologicznego, wymiana istniejących pomp oraz wymiana urządzeń i zewnętrznych instala-

cji wodociągowych. Powierzchnia użytkowa budynku stacji zostanie zwiększona. Ponadto stacja wyposażona zostanie w dwa nowe zbiorniki retencyjne, każdy o powierzchni 100 m³ – wylicza wójt Skonieczka. Wykonawcą tej części inwestycji również będzie firma Metrolog Sp. z o.o.

Jak informują władze gminy, łączna wartość przedsięwzięcia wynosi 8 mln 580 tys. 331,17 zł. Na jego wykonanie władze gminy Płużnica pozyskały dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych w wysokości 4,5 mln zł. Pozostała część zadania sfinansowana zostanie ze środków własnych gminy.

(oprac. krzan)
fot. (nadestane)

Gmina Płużnica

Młodzież zaznacza swoją obecność

Młodzi ludzie i samorządowcy z powiatu wąbrzeskiego spotkają się po raz drugi na Forum Młodzieżowym, organizowanym przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica.



– Tym razem będziemy rozmawiać o Unii Europejskiej w kontekście wspólnych wartości i celów – informuje wiceprezes stowarzyszenia Małgorzata Ludwiszewska. – Wystosowaliśmy zaproszenie do udziału w wydarzeniu do lokalnych samorządów, w którym piszemy: „Z wielkim entuzjazmem zapraszamy na Forum Młodzieżowe 2023, organizowane przez Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica. Forum

odbędzie się 20 lutego 2023 roku, w godz. od 9:45 do 14:00 w Gospodzie przy Piecu w Płużnicy.”

Głównym celem forum jest budowanie relacji między młodzieżą a samorządowcami, sieciowanie, nawiązywanie współpracy i szerzenie wartości UE. – W związku z powyższym bardzo zależy nam, abyście przybyli na forum w zespole: przedstawiciel samorządu + 7 młodych ludzi z Państwa gminy/miasta w wieku

od 13 do 22 lat. Gdyby zaistniała taka potrzeba, zapewnimy dojazd na forum. Jeśli natomiast nie uda się Państwu zebrać grupy młodzieży, to także zapraszamy. Poniżej jednak wyjaśniamy, dlaczego warto postarać się o zbudowanie zespołu w składzie przedstawicieli samorządu lokalnego+młodzież – dodaje Ludwiszewska.

Forum Młodzieżowe organizowane jest w ramach projektu pt. „Europejskie wioski młodzie-

żowe”, którego celem jest zwiększenie świadomości młodzieży w zakresie wspólnot europejskich i wartości UE. – Skoro mowa o Unii Europejskiej w kategorii łączących nas wartości i celów, to koniecznie nasza młodzież i samorządowcy muszą poznać jak funkcjonuje Parlament Europejski. W związku z tym zaplanowaliśmy trzy wyjazdy studyjne do Brukseli, Strasburga i Luksemburga, na które zaprosimy młodzież i przedstawicieli lokalnych samorządów, czyli właśnie członków zespołów, o których jest mowa powyżej – wyjaśnia wiceprezes Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica.

Hasłem przewodnim forum będzie: „Młodzi Ludzie obywatelami Europy”. W programie zaplanowano wiele aktywności i form współpracy (twórcza praca w grupach, debata Word Cafe, quizy grupowe). Będą też muzyczne

inspiracje z państw UE, przedstawienie europejskich projektów dla młodzieży, realizowanych przez stowarzyszenie (wymiany młodzieży i inne). Omówione zostaną dalsze działania zaplanowane w ramach projektu „Europejskie wioski młodzieżowe” i powiedziane zostanie więcej o wyjazdach do miast, instytucji Unii Europejskiej oraz szkoleniach dla młodzieży.

Wydarzenie można obserwować na Facebooku. – Prosimy o wysyłanie zgłoszeń na adres e-mail: m.ludwiszewska@smgp.org.pl do 13.02.2023 r. W razie pytań prosimy o kontakt pod nr. Tel. 515 650 539. Projekt „Europejskie wioski młodzieżowe” jest współfinansowany przez Unię Europejską. Z poważaniem Zespół Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica – kończy Ludwiszewska.

Oprac. B. Walas

Do matury już z górki

WĄBRZEŃNO ▶ W piątek 20 stycznia maturzyści rocznika 2023 Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Działowskiego w Wąbrzeźnie bawili się na jednej z najważniejszych imprez w swoim życiu. Studniówkowy bal rozpoczęli staropolskim polonezem. Fantazyjny układ taneczny został przygotowany pod kierunkiem nauczycielki wychowania fizycznego Jolanty Broniewskiej



Podczas oficjalnej części uroczystości życzenia nieodległym maturzystom złożyli starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz i dyrektor szkoły Aleksander Czarnecki, a ponadto w imieniu komitetu organizacyjnego balu, reprezentującego rodziców – Agnieszka Banaszek oraz Marek Piotrowski. Wychowawcy klasa maturalnych – Grzegorz Banaś i Paweł Turbak – wręczyli swoim uczniom pamiątkowe studniówkowe przypinki.

Jak co roku uczniowie przygotowali także część artystyczną, podczas której żartobliwe rymowane wspominki z cztero-

letniej licealnej edukacji przedstawiły Wiktoria Banaszek oraz Marta Lisowska, a z muzycznymi dedykacjami dla rodziców, nauczycieli i samych maturzystów na scenie zaprezentowali się: Marika Majewska, Wiktor Chmiel i Karol Kursa. Podczas oficjalnej części studniówki w sali widowiskowej Wąbrzeskiego Domu Kultury nie zabrakło też rodzin tegorocznych maturzystów. Rodzice, dziadkowie, rodzeństwo oraz inni krewni z dumą i wzruszeniem podziwiali tancerzy podczas tradycyjnego poloneza.

Po części oficjalnej rozpo-



częła się zabawa, która trwała niemal do białego rana.

– Nasza studniówka zaczęła się o godzinie osiemnastej. Trochę stresowaliśmy się częścią artystyczną, szczególnie polonezem, który na próbach nie zawsze nam wychodził. Jednak wszystko nam się udało, wyszło naprawdę wspaniale, a widownia była zachwycona – mówi Wiktoria Banaszek z klasy 4 A. – Po poloniezie nadszedł czas na okolicznościowe przemówienia dyrektora szkoły, starosty oraz przedstawicieli Komitetu Rodzicielskiego. Natomiast nasi utalentowani muzycznie kole-

dzy zaśpiewali następnie kilka piosenek, które skradły serca wszystkich obecnych – relacjonuje Wiktoria. – Przedstawiona została także historia naszego rocznika, poczynając od pierwszej klasy, aż do teraz. Opowieść w formie rymowanego wiersza rozbawiła nie tylko uczniów, ale i nauczycieli oraz rodziców.

Jak zaznacza Wiktoria, prawdziwa zabawa odbywała się podczas części nieoficjalnej. – Bardzo szybko ruszyliśmy na parkiet. DJ wykonał naprawdę świetną pracę, były zabawy i konkursy, rozmaity typ muzyki, przez co parkiet cały

czas był pełny. Jedzenie również było pyszne, a sala pięknie wystrojona – podkreśla Wiktoria. – Jednak to, co mi się najbardziej podobało, to towarzystwo, które zgrało się i bawiło razem. Dzięki studniówce mogliśmy chociaż przez chwilę zapomnieć o zbliżającej się nieuchronnie maturze, która pewnie większości spędza sen z powiek. Jestem jednak pewna, że będziemy to wspominać jako jedną z lepszych chwil w naszym życiu – podsumowuje Wiktoria.

(krzan)

fot. nadesłane
– Daria Serhiienko



Rolnicy przeciwni importowi z Ukrainy

REGION ➤ 17 stycznia rolnicy zablokowali wjazd do Agroloku w Osieku pod Brodnicą. Protestowali przeciw nadmiernemu i niekontrolowanemu importowi zbóż z Ukrainy, przez co spadły ceny skupu płodów rolnych



Poza tym magazyny firm skupujących produkty rolne są pełne, więc rolnicy są zmuszeni przechowywać zebrane jesienią zboża i rzepak. Protest trwał 24 godziny i odbywał się w systemie rotacyjnym. Co kilka godzin demonstranci się zmieniali. Miejsce protestu zostało wybrane celowo.

– Jesteśmy nieprzypadkowo pod Agrolokiem. W całym województwie kujawsko-pomorskim takich firm sprowadzających ukraiński towar mamy kilka – wyjaśnił Kamil Kalita, działacz Agrounii.

Michał Dams, przewodniczący struktur Polskiego Związku Rolnego w województwie kujawsko-pomorskim omówił szerzej nieetyczne działania polskich i zagranicznych firm, które bogacą się, wykorzystując wojnę w Ukrainie.

– Nie jesteśmy przeciw Ukrainie, ale to co firmy wykonują w tej chwili, to nie jest pomoc naszym wschodnim sąsiadom,

tylko korporacjom, które uprawiają ukraińską ziemię. To nie ma nic wspólnego z pomocą Ukrainie podczas wojny. Zboże, które miało trafić do krajów Afryki, do krajów Bliskiego Wschodu, niestety zostało w Polsce. Jest uprawiane z użyciem środków ochrony roślin, które są w Europie dawno zakazane. Nikt tego nie kontroluje na pozostałości chemiczne. To wszystko trafia do pasz, również do naszych młynów. Będziemy jeść chleb z tego zboża. My się na to nie zgadzamy. Jesteśmy oszukiwani my i konsumenci. Nam się podnosi koszty produkcji przez zakazywanie różnych rzeczy, a tu wszystko to co zakazane, wjeżdża do kraju. Protestujemy przeciw wykorzystywaniu sytuacji kryzysowej w Ukrainie przez polskie i zachodnie firmy handlujące płodami rolnymi – mówił Michał Dams. Przewodniczący odczytał również postulaty rolników.

Michał Dams wyjaśnił, że im-

port towarów, które są produkowane w Polsce, jest niezgodny z Zielonym Ładem, jednym z programów Unii Europejskiej.

– Mówi się dużo o śladzie węglowym, a tymczasem w Europie żywność pokonuje średnio 140 km, nim trafi na sklepowe półki. Rozumiem, że musimy przywieźć towary, których u nas się nie produkuje, ale wożenie tego co mamy pod bokiem jest bez sensu. Konieczna jest dywersyfikacja dostawców do hipermarketów, żeby rolnik mógł sprzedać swój towar bezpośrednio do sklepu, a nie przez dużych pośredników, wykorzystujących sytuację i zarabiających na tym więcej niż producent.

Protestujący czują się oszukiwani przez rząd. Nie są zapraszani na rozmowy, w przeciwieństwie do rolniczej Solidarności, która ich zdaniem sprzedała się władzy i to tano.

– Kilka dni temu było spotka-

nie związków rolniczych Solidarności z panem premierem. My na nie, jako Agrounia, nie zostaliśmy zaproszeni. Solidarność planowała protesty w całym kraju, domagając się obniżki cen paliwa. Została im obiecana dopłata w wysokości 1,2 zł za litr. Mówimy tutaj o zwrocie podatku akcyzowego i co, już jest wszystko w porządku? – dziwił się Kamil Kalita.

Protestujący są zdania, że rząd ignoruje Agrounię, bo ona zadaje niewygodne pytania i domaga się przejrzystości w podejściu do rolnictwa. Uważają też, że są stale manipulowani, bo rząd coś obieca, a okazuje się to nieprawdą. Obecnie ceny skupu płodów rolnych są bardzo niskie, za to koszty produkcji wysokie. Za rzepak rolnicy dostają średnio 2,5 tys. zł za tonę, za suchą kukurydzę tysiąc zł, a za pszenicę 1,2 tys. Ze sprzedażą mają czekać do marca, bo magazyny podmio-

tów skupujących są pełne i nie ma możliwości odebrania ziarna do rolników.

– Po żniwach, kiedy zboże można było sprzedać za 1,5 tys. za tonę, minister rolnictwa powiedział, że mamy je trzymać, żeby później sprzedać za wyższą cenę. Jeden z czołowych polityków kraju nas o tym zapewniał. Okazuje się, że słowo ministra nic nie znaczy, to gdzie jest ten rząd? – pytał retorycznie Kamil Kalita.

– Ten rząd niczego nie kontroluje, tylko swoich wsadza na stołki w państwowych firmach – odpowiedział jeden z demonstrantów.

– Rząd policzył, że głosy rolników są im niepotrzebne. Postawili na emerytów. Tzw. opozycja demokratyczna w tej sprawie niczym się nie różni od rządzących – podsumowała sytuację polityczną w kraju kolejna osoba.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Ryńsk

Będą nowe miejsca pracy?



dokończenie ze str. 1

Natomiast potencjalni producenci warzyw, zwłaszcza korzeniowych, o których mówił technolog Amplusa Tadeusz

Kozera, muszą dobrze zastanowić się przed podjęciem ważnej decyzji, dotyczącej brzebranzowania się w prowadzonych uprawach. Nawożenie gleby pod

kątem plantacji choćby marchwi wiąże się z podwójnym kosztem nakładów na środki ochrony roślin i to z uwzględnieniem uprawianych gatunków najbardziej

efektywnych na naszym terenie.

Mikroelementy i inne składniki nawozowe muszą być pod stałą kontrolą, żeby produkty uprawy spełniały wszelkie wymogi ostatecznego odbiorcy. A w tym względzie jesteśmy wszyscy ekspertami. Niekoniecznie zdajemy sobie sprawę czy warzywa i owoce, które kupujemy, są zdrowe, ale widzimy jak wyglądają. Drobne przebarwienia czy inne skazy produktu powodują nie tylko niechęć nabywców do włożenia ich do koszyka, ale sprawiają też, że mogą być nie do kupienia przez markety, które w postaci swych przedstawicieli decydują o przydatności produktu w ich ofercie handlowej. Plamka na marchewce czy przebarwienie, całkiem niewielkie, kalafiora powoduje

dyskwalifikację produktu przez klientów.

Technolog Tadeusz Kozera omówił sporo aspektów uprawy warzyw i owoców oraz oferował spotkania w mniejszych grupach, w których razem z innymi przedstawicielami Amplusa udzielił szczegółowych odpowiedzi na konkretne pytania. Zanim jednak do tego doszło, wójt Władysław Łukasik zaprosił wszystkich na drobny posiłek przygotowany dla uczestników spotkania.

Zgodnie z planem firmy Amplus będzie zorganizowane jeszcze trzecie spotkanie, do czasu którego zainteresowani współpracą z firmą rolnicy muszą przemyśleć sprawy i podjąć decyzje.

Tekst i fot. B. Walas

Energia dla wsi

REGION/KRAJ ➤ 25 stycznia startuje pierwsza odsłona programu „Energia dla wsi”, w ramach którego o dofinansowanie na instalacje OZE ubiegać będą mogli się rolnicy i spółdzielnie energetyczne

Program został przygotowany we współpracy Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Jego szczegóły omówili 18 stycznia wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk, minister klimatu i środowiska Anna Moskwa oraz wiceprezes NFOŚiGW Artur Michalski podczas konferencji prasowej.

– Program jest szansą na znaczącą transformację energetyczną na obszarach wiejskich. Zależy nam, aby przebiegała ona w sposób zrównoważony – bez ograniczania rozwoju produkcji rolnej i produkcji żywności. Zależy nam aby inwestycje OZE na obszarach wiejskich miały wymiar lokalny, wykorzystywały lokalnie dostępne zasoby oraz odpowiadały lokalnym potrzebom. Dzięki realizacji programu zwiększy się dostępność inwestycji OZE dla rolników oraz wszystkich zainteresowanych współpracą w ramach spółdzielni energetycznych. Taka forma sprzyjać będzie odnoszeniu korzyści przez polską wieś, takich samych jakie są udziałem m.in. przedsiębiorstw energetycznych, które realizują inwestycje OZE. Oznacza to dodatkowe dochody dla rolników i jednocześnie obniżenie kosztów pozyskania energii przez mieszkańców



obszarów wiejskich – podkreślił wicepremier Henryk Kowalczyk.

Jak podkreśliła szefowa resortu klimatu i środowiska Anna Moskwa, ostatnie miesiące pokazały, jak istotną kwestią dla Polski i Polaków jest niezależność energetyczna.

– Mamy do czynienia z bezprecedensową sytuacją związaną z agresją Rosji na Ukrainę. Ma ona dla każdego z nas, niezależnie od miejsca zamieszkania

czy wykonywanej pracy, również znaczące skutki gospodarcze. Dlatego, pragnąc wesprzeć mieszkańców wsi, Ministerstwo Klimatu i Środowiska wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi przygotowało program „Energia dla wsi” – powiedziała.

Cel programu, budżet

Minister wyjaśniła, że głównym celem programu jest wzrost wykorzystania odnawialnych

źródeł energii na terenach gmin wiejskich i wiejsko-miejskich.

– Całkowity budżet programu „Energia dla wsi” wynosi 1 mld złotych. Pierwszy nabór rusza już 25 stycznia i potrwa do 15 grudnia. Budżet dla tego naboru wynosi 100 mln zł – dodała minister Anna Moskwa.

Wsparcie w ramach „Energii dla wsi” może zostać wypłacone w formie dotacji lub pożyczki. Wnioskujący o dotacje może

ubiegać się o dopłatę o maksymalnej wartości 20 mln złotych, z kolei w przypadku starających się o pożyczkę kwota maksymalna wynosi 25 mln zł. Dofinansowanie będzie pochodzić z Funduszu Modernizacyjnego.

Beneficjenci

Beneficjentami programu są nie tylko rolnicy. O wsparcie będą mogli ubiegać się również spółdzielnie energetyczne – te dopiero powstające, jak i te już istniejące – oraz ich członkowie. W przypadku dofinansowania do instalacji fotowoltaicznych lub turbin wiatrowych możliwe jest ubieganie się o pożyczkę do 100% kosztów kwalifikowanych, a w przypadku biogazowni i elektrowni wodnych dochodzi także możliwość starania się o dotację w wysokości nawet do 65% kosztów kwalifikowanych.

– Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rolników, Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej aktywnie włącza się w kolejną formę wsparcia skierowaną właśnie do nich oraz spółdzielni energetycznych, przygotowaną przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi – mówi Artur Michalski, wiceprezes NFOŚiGW.

(AdWo), fot. MRiRW

Region/Kraj

Praca ARiMR dobrze oceniana

76,3 proc. mieszkańców obszarów wiejskich korzystających z usług Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ocenia jej działalność bardzo dobrze i dobrze – można dowiedzieć się z badania „Polska Wieś i Rolnictwo 2022”.

Wynik jest o 3,9 proc. lepszy niż ten z raportu za 2021 rok.

– Na ocenę działania Agencji duży wpływ mają tempo i skala wypłacanych środków. Trzeba powiedzieć, że te wyniki są bardzo dobre – stwierdziła w ramach podsumowania minionego roku, w jednym z wywiadów, prezes ARiMR Halina Szymańska. Przypominamy, że w 2022 roku Agencja wypłaciła beneficjentom rekordową kwotę blisko 32 mld zł.

Działalność ARiMR cieszy się pozytywną opinią wśród beneficjentów. Docenili oni przede wszystkim kompetencje pracowników Agencji (77,5 proc. – wskazania

„bardzo dobrze” i „dobrze” łącznie) i jakość obsługi (72,3 proc.). Spośród stron internetowych instytucji, które podlegają Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi, to witryna Agencji jest wskazywana jako główne źródło informacji o dostępnych programach wsparcia dla mieszkańców obszarów wiejskich i rolników.

Badani wyższe noty przyznali jedynie portalowi prowadzonemu przez MRiRW. „Polska Wieś i Rolnictwo” to cykliczne badanie ankietowe prowadzone od 2004 r. Coroczne raporty zawierają m.in. ocenę działających na rzecz sektora rolnictwa instytucji (w tym ARiMR)

oraz opinie rolników dotyczące sytuacji gospodarstw rolnych, podnoszenia wiedzy i umiejętności rolniczych czy korzystania z internetu. Ponadto respondenci wypowiadają się na temat skierowanych do nich unijnych programów pomocowych, zakresu wsparcia ze środków publicznych, a w minionym roku udzielili także odpowiedzi na pytania o wpływ wojny na bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju.

Najnowsza analiza została zrealizowana na próbie 1560 mieszkańców obszarów wiejskich na zlecenie: MRiRW, ARiMR, KOWR i KRUS.

(AdWo)

Wąbrzeźno

Wyleczą na miejscu

Od 1 stycznia tego roku Nowy Szpital w Wąbrzeźnie uruchomił Oddział Okulistyki Jednego Dnia. Działalność medyczna tego oddziału polega na wykonywaniu operacji zaćmy, a zabiegi są refundowane w ramach NFZ.



Nowa oferta z pewnością ułatwi życie wielu osobom. Do tej pory pacjenci wymagający operacji zaćmy musieli najczęściej korzystać z lecznic w Grudziądzu lub Toruniu. Obecnie każdy chory, który posiada skierowanie na operację usunięcia zaćmy, może

się zapisać na wizytę kwalifikującą do zabiegu. Zapisy prowadzone są telefonicznie w godzinach od 7:00 do 14:35 pod numerem tel. 503 455 924.

(krzan)

fot. (Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie)

Znakomity gość w bibliotece

WĄBRZEŃNO ▶ Niezwykłe spotkanie z potomkiem rodu Mieczkowskich z Niedźwiedzia, panem Andrzejem Mieczkowskim przygotowała wąbrzeska biblioteka w piątek 20 stycznia



Dokładnie dziesięć lat temu, w 2013 r. Andrzej Mieczkowski gościł w Wąbrzeźnie po raz pierwszy. Promował wówczas swoje wspomnienia o rodzinnym majątku zatytułowane „Gawędy o Niedźwiedziu”. W miniony piątek ukazało wznowione i rozszerzone wydanie „Gawęd”, a mieszkańcy Wąbrzeźna po-

nownie mieli okazję wysłuchać uroczych anegdot ich autora.

Książka Andrzeja Mieczkowskiego została wzbogacona o kilka nowych rozdziałów, opisujących wojenne losy rodziny. W nowym wydaniu znalazły się również niepublikowane dotąd zdjęcia. Na promocję tej publikacji – przygotowanej do druku

przez bibliotekarkę Sabinę Olaszewską i wydrukowanej przez Wąbrzeskie Zakłady Graficzne – przybyło do biblioteki mnóstwo gości.

Spotkanie doskonale wpisało się w obchody 103. rocznicy powrotu Wąbrzeźna do Macierzy, przybliżając licznie zgromadzonej publiczności burzliwe dzieje rodziny Mieczkowskich i ich niedźwieckiego majątku. A słyszał on przed wojną z bezcennej kolekcji muzealiów, którą zgromadził dziad Andrzeja, Wacław. W czasach swojej świetności dwór w Niedźwiedziu mieścił cenne zbiory mebli, porcelany, zegarków, zbroi, obrazów sztalugowych, miniatur, grafik, rysunków, pastelów, a także rzeźb.

Znajdowały się tutaj: fotel Napoleona Bonaparte, łóżko Marii Antoniny, szabla Jana III Sobieskiego, widelec Tadeusza Kościuszki, zbroja króla Serbii Milana I, zastawa porcelanowa księcia Józefa Poniatowskiego

oraz obrazy Bacciarellego, Vigee Le Brun, Suchodolskiego, Kossaków, Żmurki, Kostrzewskiego, Wodzińskiego, Malczewskiego, a także płótna Marcina Rożka i Zygmunta Lipińskiego, nad którymi Mieczkowscy sprawowali mecenat. Czytelnicy z pewnością domyślają się, że bezcenną kolekcję pochłonęła pożoga II wojny światowej.

– Z gawędy Andrzeja Mieczkowskiego dowiedzieliśmy się jak dom, rodzina i muzeum funkcjonowało, nim doszło do tragedii. O tym, że on jako dziecko mógł podziwiać ekspozycje, ale nie mógł ich dotykać, że wycieczki szkolne oprowadzała po muzeum lokaj, a dorosłych jego dziad. Autor, choć w podeszłym wieku, wciąż pełen werwy, nie zawiódł słuchaczy. Opowieść o swoim życiu, pełnym pasji i rozlicznych zainteresowań, przeplatał wspomnieniami o znamienitym rodzie Mieczkowskich, którego

korzenie sięgają XV wieku. Pan Andrzej nie tylko dba o przekazanie pamięci o Mieczkowskich, ale też maluje, rzeźbi, pisze poezję i teksty piosenek, prowadzi kronikę miasta Tuchola, gdzie mieszka od blisko 50 lat. Wąbrzeskiej publiczności dał się poznać jako osoba niezwykle ciepła, z niezwykle poczytnymi humory, sygnująca dowcipami jak z rękawa – relacjonuje bibliotekarka Agnieszka Błaszak.

Po zakończonym spotkaniu do Pana Andrzeja ustawiła się bardzo długa kolejka chcących otrzymać autograf i zamienić kilka słów z autorem. Czas oczekiwania umilał gościom karnawałowy bufet, którego fundatorem był Jan Smoleński, obecny właściciel pałacu w Niedźwiedziu. Stare i nowe wydania „Gawęd o Niedźwiedziu” oczekują na czytelników w wąbrzeskiej bibliotece.

(ak),
fot. nadesłane



Bayer Full zagrał w kościele

WĄBRZEŻNO ▶ 20 stycznia odbył się koncert popularnego zespołu disco polo w kościele parafialnym pw. Św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Wąbrzeźnie. To słynna kapela Bayer Full



Proboszcz Jan Kalinowski w zapowiedzi wydarzenia podkreślił zbieżność w czasie ze 103. rocznicą odzyskania niepodległości przez nasze miasto. Jeden z najstarszych i najpopularniejszych zespołów grających polską muzykę taneczną przedstawił tym razem repertuar kolęd przeplatanych z opowiadaniem różnych anegdot przez lidera zespołu Sławomira Świerzyńskiego. Między innymi można było

się dowiedzieć, jakie były trudności z przetłumaczeniem pieśni „Barka” na język chiński. Zespół wystąpił w 9-osobowym składzie, w którym 3 osoby to dzieci Sławomira Świerzyńskiego.

Koncert zorganizowało Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Brodnickiej Nasza Brodnica ze środków Fundacji Orlen. Warto przypomnieć, że w lipcu ubr. Bayer Full był gwiazdą festynu w Myśliwcu, podczas rodzinne-

go Pikniku z Produktem Polskim, związanego z powiatowym etapem konkursu kulinarnego dla kół gospodyń wiejskich pn. „Bitwa Regionów”, zorganizowanego przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

I w lipcu 2022 r., i w ostatni piątek występ Bayer Full cieszył się dużym powodzeniem, a publiczność żywo reagowała i nie szczędziła okasków.

Tekst i fot. B. Walas



Uczcili Dzień Niepodległości

WĄBRZEŻNO ▶ 103 lata temu Wąbrzeźno wróciło w granice wolnej Polski. Rocznicę tę obchodziliśmy w piątek 20 stycznia



Polska odzyskała niepodległość w 1918 r., ale mieszkańcy Kujaw i Pomorza Zachodniego na wolność musieli jeszcze czekać 14 miesięcy. Wąbrzeźno Wojsko Polskie wyzwoliło 20 stycznia, dzień po tym jak ostatni oddział wojska niemieckiego opuścił miasto. Na ten dzień wąbrzeźnianie czekali, nie licząc okresu Księstwa Warszawskiego, 148 lat.

– 20 stycznia po raz kolejny oddaliśmy hołd bohaterom tamtego czasu, dziękując im, że walczyli o niepodległość Pol-

ski, by ich potomkowie mogli żyć w wolnym kraju. O godzinie 12.00 na dziedzińcu kościoła Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza zabrzmiał hejnał Wąbrzeźna, który na trąbce zagrał Mirosław Lewandowski. Był to znak, że rozpoczęły się obchody Dnia Niepodległości Wąbrzeźna – podaje Urząd Miasta Wąbrzeźno.

Przed Tablicą Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” stawili się poseł na Sejm Tomasz Szymański, ksiądz proboszcz i kustosz Sanktuarium Matki Bożej

Brzemiennej dr Jan Kalinowski, przedstawiciele samorządów wąbrzeskiego oraz powiatu wąbrzeskiego na czele z burmistrzem Tomaszem Zygnarowskim oraz starostą wąbrzeskim Krzysztofem Maćkiewiczem, przedstawiciele Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II i Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Wszystkich zebranych powitała sekretarz miasta Dorota Stempka.

Z programem patriotycznym wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2, których do

tego wydarzenia przygotował Paweł Becker. Wiersze patriotyczne przepięknie recytowali: Jakub Tylmanowski z II C, Maria Zakierska z II C, Nikola Murawska z II B, Julian Sikora z II B, Jan Krajewski z III B, Alicja Gajewska z II D, Zoja Błaszowska z II D i Nikodem Hyjek z II D. I to właśnie głównie do treści recytowanych wierszy w swoich wystąpieniach odnieśli się burmistrz Tomasz Zygnarowski oraz poseł Tomasz Szymański, mówiąc o patriotyzmie, o jego wymiarze 103 lata temu i dzi-

siejszej postawie do wolności, dobra i życia.

Na koniec wszystkich uczestników zaproszono w podróż do Wąbrzeźna z 1920 roku. Przewodnikiem grupy był Paweł Becker, który opowiedział historię tamtych czasów oraz pokazał miejsca związane z ważnymi dla miasta postaciami i wydarzeniami. Była to podróż ciekawa i cenna – bo cóż, jak nie pamięć historii buduje wspólnotę.

(red),

fot. UM Wąbrzeźno



Życie towarzyskie 1938

XX WIEK ▶ Czy życie towarzyskie Polaków zmieniło się w stosunku do tego z 1938 roku? Spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie po lekturze książki Marii Wielopolskiej, która jeszcze przed wojną przeanalizowała zachowania społeczne Polaków



Zacznijmy od początku, czyli od narodzin dziecka oraz chrztu. Większość dzieci rodziło się w domach, więc w dobrym tonie było odwiedzanie świeżo upieczonych mam dopiero po tym jak wstały z łóżka. Nie dotyczyło to oczywiście najbliższej rodziny. Co ciekawe zwyczajem było, że prezenty na chrzciny dawali tylko chrzestni. Chrzestna dawała broszkę, bransoletkę lub łańcuszek. Jeśli chrzczony był chłopiec, wówczas prezentem był zegarek lub ryngraf z Matką Boską. Matka chrzestna powinna być ubrana na jasno. Nie zmieniło się jedno – stosunek gości do dziecka. Maria Wielopolska ujęła to w żartobliwy sposób:

– „Czasem dziecko przypomina straszdełko. Jest brzydkie, wrzaskliwe – niemniej człowiek dobrze wychowany chwali je matce, świadom, że dla niej jest ósmym cudem świata.”

Zmieniły się i to bardzo zasady dotyczące życia towarzyskiego i dzieci. Przed wojną nie dopuszczano dzieci do rozmów dorosłych. Dziecko nie powinno zabierać głosu przy obecności obcych, gdy nie jest o to proszone. Gdy dziecko odwiedzał jakiś kolega lub koleżanka, kładziono wielki nacisk na to, by maluch oddawał ochoczo i bez grymasu swoje

zabawki, był bardzo gościny i nieegoistyczny. Rodzice bardzo pilnowali się, aby nie narzekać na szkołę i nauczycieli przy dziecku. Co innego w towarzystwie dorosłych. Chodziło o to, by dziecko czuło autorytet wobec instytucji oświaty.

Nastoletnie dziewczyny do 18. roku życia powinny ubierać się na jasno. Chłopcy mieli znacznie łatwiej. Ich nie obowiązywały tak surowe zasady. Dziewczęta musiały podczas balów co jakiś czas meldować się matce. Chłopcy mogli bawić się do woli, ale obowiązywała jedna zasada – równego traktowania pań. Oto przykład:

– „Jeżeli przyszedł z młodym człowiekiem trzy panie, to nie powinien on nawet na dancingu wytańcować do upadłego z jedną albo z dwiema, zapominając o trzeciej, choćby niepociągającej.”

Podczas dancngów obowiązywała zasada jak najmniejszego ujawniania tego, co czujemy względem innych. Jeśli trafialiśmy na osobę, której nienawidzimy, nie wolno było tego okazywać. Jeśli chodzi o imprezy rodzinne jak urodziny i imieniny, nie trzymano się kurczowo kalendarza. Gdy urodziny wypadały w środku tygodnia, wówczas przenoszono je na sobotę. Częstą formą imienin

były herbatki. Ograniczano się wówczas do podawania gościom ciast. Tradycyjne były spotkania towarzyskie przy grze w karty. Niemile widziane było obserwowanie gry przez osoby bliskie. Wierzono, że kibicowanie przynosi pecha oraz rodzi podejrzenia o oszustwo. Wygrywając, nie wolno było okazywać ostentacyjnej radości. Tak samo porażki należało znosić z godnością.

Ciekawie pojmowano nerwowość. Uważano, że nie ma ludzi nerwowych, tylko źle wychowani. Każdy dobrze wychowany człowiek powinien umieć zdusić w sobie emocje. – „Rozmowa nie powinna być hałaśliwa i krzykliwa. Śmiech zbyt głośny nie powinien strącać obrazów ze ścian. Tematem rozmowy może być nasza osoba, ale jakże niezdolne jest zasypywanie ludzi wiadomościami o sobie, o cioci, o pisku i troskach” – tak widziano kanony rozmowy.

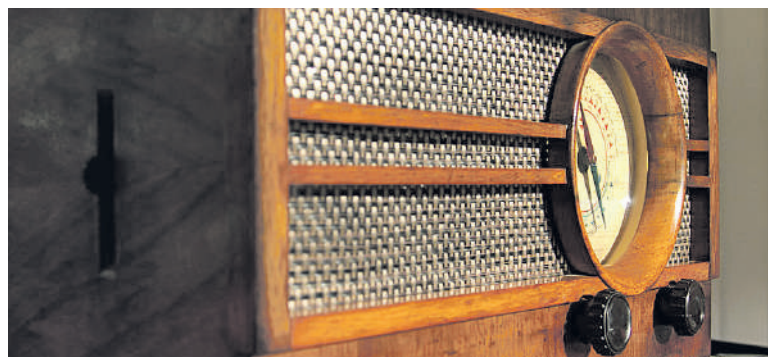
Na koniec powiedzmy o smutnym momencie, czyli śmierci bliskiej osoby. Przed wojną obowiązywały niepisane, ale szanowane zasady. Wdowa nosiła żałobę przez rok i sześć tygodni. W tym czasie obowiązywał czarny strój. Wdowiec demonstrował go m.in. nosząc czarną opaskę na kapeluszu.

(pw)

XX wiek

Na początku radio na kablu

Tuż po zakończeniu II wojny światowej w powiecie wąbrzeskim, jak i w innych częściach kraju przystąpiono do akcji radiofonizacji. Radio miało nieść ludziom wiedzę, ale i propagandę.



Już w grudniu 1945 roku, czyli niecały rok po zakończeniu działań wojennych w powiecie wąbrzeskim zorganizowano zebranie władz i powołano Komitet Radiofonizacji. Pierwszą decyzją było uwolnienie szkół od opłaty abonamentowej za głośniki szkolne. Uznano, że szkoły walczą z wielkimi problemami finansowymi i dokładanie im kolejnych wydatków jest bezcelowe.

Ówczesne radio było radiem tylko z nazwy, ponieważ audycje docierały do domów drutem,

a nie przy pomocy fal. Do domów trafiały głośniki zwane pogardliwie „kubelkami”. Była to radiofonizacja na wzór sowiecki. W 1947 roku w powiecie przypadało 59 odbiorników radiowych na tysiąc mieszkańców. Mało, ale i tak powyżej średniej krajowej. Największym przeciwnikiem rozwoju radiofonizacji był brak prądu w większości wsi. Z biegiem lat problem ten rozwiązano, a radio zagrościło pod niemal każdym dachem.

(pw)

XIX wiek

Kartoflany nieurodzaj

Wiosna 1899 roku w powiecie lipnowskim upłynęła pod znakiem niedoboru ziemniaków. Bądźmy historycznie poprawni i dodajmy, że w naszych okolicach używano częściej terminu kartofle i jego będziemy się trzymać.

Przyczyną nieurodzaju była tajemnicza choroba, która powodowała gnicie kartofli w kopcach. Z tego powodu w lipnowskim w marcu i kwietniu 1899 roku kupno kartofli było niemożliwe. Lipno było jednym z najbardziej dotkniętych miejsc na rolniczej mapie Guberni Płockiej. Było tak źle, że kartofle sprowadzano z okolic Warszawy. Pokonując 100 km na furmance, zyskiwały one na wartości kilkukrotnie. Dla ubogiej ludności lipnowskiego oznaczało to konieczność przedstawienia się tymczasowo na dietę składającą się głównie z kaszy.

Gubernator płocki przesłał kwestionariusze do wójtów gmin, którzy mieli zbadać skalę klęski. Tej wiosny władze gubernialne sprowadzały w okolice Lipna

kartofle, które można było zasażać na polach. Niestety klęska przyniosła niespodziewany skutek – wiosną 1899 roku znacząco wzrosła emigracja z powiatu lipnowskiego. Rolnicy opuszczali domy, by pracować w Niemczech. Do granicy biegnącej na Drwęcy było bardzo blisko.

– „Już teraz, podobnie jak w Kaliskiem, komory i przykomórki zapełnione są żądnymi paszportów na okres wychodźczy. Nie wstrzymuje ich pod tym względem złe obchodzenie się właścicieli Niemców, większy częstokroć zarobek (czasami tylko pozornie), a nieraz i podszept ludzający agentów pcha naród na ziemię obcą” – informowały Echa Płockie.

(pw)

Duchowny – harcerz

POSTAĆ ▶ We wrześniu 1939 roku w Wielkich Radowiskach oraz w czasie bitwy nad Bzurą rannym polskim żołnierzom pomagał ksiądz Władysław Łęgowski, jeden z twórców i czołowych działaczy harcerskich na Pomorzu. Przypominamy jego historię



Portret ks. Władysława Łęgowskiego

Ksiądz Władysław Łęgowski urodził się 6 listopada 1877 roku w Zieleni. Naukę pobierał w Collegium Marianum w Pelplinie oraz w gim-

nazjum w Chełmnie. W 1899 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Studiował również na uniwersytetach w Lipsku i Würzburgu.

W 1912 roku został proboszczem w Wielkich Radowiskach, dziś należących do dekanatu golubskiego. W czasie I wojny światowej organizował w parafii kolonie dla kilkuset dzieci robotników polskich z Niemiec. Zajęcia z najmłodszymi wspierały okoliczne ziemiańskie rodziny między innymi z Piątkowa i Niedźwiedzia. Na koloniach dzieci uczyły się języka polskiego. Dzięki kontaktom księdza z twórcą polskiego skautingu – Andrzejem Makowskim organizował dzieciom zajęcia harcerskie.

Pod koniec I wojny światowej włączył się w działania na rzecz odrodzenia niepodległej Polski. W tym czasie na terenie ówczesnego powiatu wąbrzeskiego działał niemiecki Grenzschutz, który tłumił wszelkie działania niepodległościowe. Ksiądz Łęgowski został aresztowany i trafił do więzienia do Gdańsku.

Po wyjściu z aresztu ponownie włączył się w działania niepodległościowe w momencie, gdy ustalono, że teren Pomorza zostanie przyłączony do Polski. Zajął się sprawami szkolnictwa oraz przygotowa-

niem przejęcia okolicznych ziem przez Polskę.

Pod odzyskaniem przez Polskę niepodległości został dyrektorem Gimnazjum Miejskiego Żeńskiego w Toruniu. Pełnił aktywne funkcje Związku Harcerstwa Polskiego. Był między innymi kapłanem Pomorskiej Chorągwi Harcerzy.

Ks. Łęgowski należał także do Towarzystwa Naukowego w Toruniu oraz Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Tam zajmował się nauką – antropologią.

Działał nie tylko w ZHP, ale również w Stowarzyszeniu Katolickim Młodzieży Męskiej oraz Przysposobieniu Wojskowym. Oddziały tych stowarzyszeń utworzył w Wielkich Radowiskach. Tuż przed wybuchem II wojny światowej ponownie włączył się w działania niepodległościowe. Organizował zbiórki publiczne na rzecz Wojska Polskiego na terenie niemal całego Pomorza. Osobiście przekazywał zakupiony sprzęt wojskowy marszałkowski Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu.

We wrześniu 1939 roku pomagał rannym polskim

żołnierzom. W parafii w Wielkich Radowiskach zorganizował szpital polowy, gdzie pełnił posługę kapłańską oraz lekarską. Został ewakuowany wraz z Armią Pomorze do Kutna. Po przegranej bitwie nad Bzurą powrócił na Pomorze. Niemal natychmiast został aresztowany przez Niemców. Osadzono go wraz z innymi okolicznymi księżmi w pałacu w Dębowej Łące, gdzie hitlerowscy zorganizowali tymczasowe więzienie dla duchownych. Dzięki interwencji niemieckich mieszkańców został z aresztu zwolniony. W lutym 1940 roku mianowany został administratorem sąsiednich parafii w Lipnicy i Zieleni.

Ponownie został przez Niemców aresztowany we wrześniu 1940 roku. Przez prawie 3 tygodnie przetrzymywany był w więzieniu w Grudziądzu, skąd prze-transportowany do obozu koncentracyjnego KL Stutthof. Tam został zakatowany w czasie przesłuchania. Zmarł 2 stycznia 1941 roku.

Szymon Wiśniewski,
fot. **P. Becker**
i **A. Galczewska**

XX wiek

Szpieg w Wąbrzeźnie

W 1930 roku Adolf Hitler nie przejął jeszcze władzy w Niemczech, ale kraj ten prowadził aktywną politykę względem Polski. Nawet umiarkowani politycy nie mogli pogodzić się z utratą Pomorza na rzecz naszego kraju. Nic dziwnego, że werbowano szpiegów. Jeden z nich został aresztowany 21 września 1930 roku w Wąbrzeźnie.



Oskarżonym o szpiegowanie dla Niemiec był 40-letni Antoni Siemiątkowski. Policja obserwowała jego działania dłuższy czas. Podczas rewizji jego domu okazało się, że Siemiątkowski otrzymywał od niemieckiego wywiadu kilka tysięcy złotych

miesięcznie. Na owe czasy była to bardzo imponująca kwota. Po przesłuchaniu Siemiątkowskiego sadzono w Toruniu. Co należało do zadań szpiega? Przede wszystkim meldowanie o nastrojach w Wąbrzeźnie i okolicy, informowanie o zamierzaniach władz po-

wiatowych, a nawet o stanie linii kolejowych.

Aresztowanie Siemiątkowskiego nie było jedynym w tym okresie. Poza nim aresztowano kilka innych osób, które tworzyły siatkę szpiegowską na Pomorzu.

(pw)

XX wiek

Od gońca do ambasadora

Był posłem i ambasadorem, a zaczynał jako... gońiec w Wąbrzeźnie. Przypominamy postać Stanisława Bejgera z Piątkowa.

Stanisław Bejger był jedną z osób, które zrobiły w PRL bardzo znaczną karierę, podnosząc swój status społeczny. Urodził się w Piątkowie 12 listopada 1929 roku. Pochodził z rodziny robotniczej. Po II wojnie światowej wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej (od 1952 roku razem z PPS stworzyła ona Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą). Wcześniej, bo jeszcze w czasie II wojny światowej pracował jako gońiec w starostwie powiatowym w Wąbrzeźnie. Po zakończeniu działań wojennych został tam na stanowisku referenta. Szybko, bo już w 1946 roku awansował na inspektora

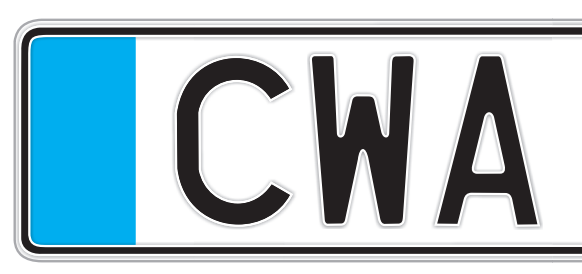
audycji Polskiego Radia w Gdańsku. W Trójmieście sprawował kolejne funkcje i zaczął studia na „kuźni kadr” PZPR, którą była Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Warszawie.

W latach 70. rozpoczął przygodę z dyplomacją, najpierw jako radca handlowy ambasady w Helsinkach. W lipcu 1981 roku został ministrem – kierownikiem Urzędu Gospodarki Morskiej. W styczniu roku kolejnego został I sekretarzem komitetu wojewódzkiego PZPR w Gdańsku. Został również posłem. W latach 1988-1990 był ambasadorem w Austrii.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Usługi/Remontowe

Budowlane

Usługi remontowo - budowlane, budowa domów, ocieplenia, docieplenia, rozbiórki. Wszystkie prace wykończeniowe. Tel. 531 - 942 - 377, 782 - 112 - 018

Handel/Skup

Inne

Kupię skrzynki i butelki po piwie i napojach, beczki/KEGI, pierze kacze, gęsie. Tel. 691 - 589 - 161

Kotły/Piece

Inne

Sprzedam piec centralnego ogrzewania 12 KW. Tel. 694 - 109 - 666

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe
w Wąbrzeźnie
Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-
Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 25 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wystawa malarstwa w WDK

WĄBRZEŻNO ➤ 17 stycznia w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się wernisaż prac malarskich Doroty Wojciechowskiej pt. „Blisko natury” Doroty Wojciechowskiej. Ekspozycję można zwiedzać w godzinach pracy placówki



Autorka prac jest nauczycielką i mieszka w pobliskim Radzynie Chełmińskim. Swoją przygodę z malarstwem rozpoczęła w 2000 roku. – Iskrą zapalną dla mojej pasji było spotkanie z grudziądzką artystką, niestety już nieżyjącą, Teresą Skrocką – wspomina malar-

ka. – To pod jej fachowym okiem wykonałam pierwsze pociągnięcia pędzlem. Mój dorobek artystyczny liczy ponad 200 prac, są to obrazy olejne malowane na płótnie – dodaje autorka prezentowanych prac.

Obrazy Doroty Wojciechow-

skiej kupują nie tylko miłośnicy malarstwa w kraju, ale również za granicą. Na ekspozycji w galerii WDK możemy podziwiać obrazy przedstawiające przyrodę, martwą naturę, pejzaże i portrety.

(krzan)

fot. (WDK)



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 stycznia 2023 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno, oraz na stronach internetowych <http://bip.gminarynsk.pl/> i <https://gminarynsk.pl/> został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem lokalu użytkowego w budynku przy ul. Grudziądzkiej 9 w Wąbrzeźnie na okres do 3 lat z przeznaczeniem na działalność o charakterze terapeutycznym.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

Wąbrzeźno

Piesi bezpieczniejsi, ale kierowcy...

dokończenie ze str. 1

Jak uzasadnia urząd, ulica Matejki to jedna z głównych ulic Wąbrzeźna. Panuje w tym miejscu spory ruch samochodowy i pieszy. Przejście przez ulicę na wysokości pawilonu handlowego było wskazywane przez mieszkańców w konsultacjach jako jedno z niebezpiecznych, co też zostało potwierdzone statystyką zdarzeń drogowych, zarejestrowanych przez Komendę Powiatową Policji w Wąbrzeźnie. – W 2015 roku doszło tam do dwóch potrąceń pieszych i przez sześć następnych lat – w każdym roku ucierpiał jakiś pieszy – uzasadniają urzędnicy.

Nowe przejście dla pieszych otrzymało wyspę gumowy próg zwalniający, oświetlenie, elementy odbłaskowe, oznakowanie poziome grubowarstwowe, oznakowanie pionowe oraz

znak aktywny z lampami LED.

To już kolejne, zmodernizowane w ten sposób, przejście. Oświetlenie czy elementy odbłaskowe to niezaprzeczalnie plusy tego rozwiązania. Jednak oprócz niewątpliwych zalet przejście z wysokim progiem zwalniającym posiada także, niestety, pewne niedogodności. Zauważyli to z pewnością piesi po ostatnich opadach śniegu. Nawierzchnia takich przejść w połączeniu z topniejącą bieżą jest po prostu bardzo śliska, co może spowodować upadek przechodzącej tą drogą osoby. Natomiast co mówią kierowcy (szczególnie cierpiący na schorzenia kręgosłupa), przejeżdżający nawet z minimalną prędkością przez taki ogranicznik, nie nadaje się do publikacji.

(krzan)
fot. (UM)

**TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO**

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**Blacha
od ręki!**

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

REKLAMA

Nabór wniosków o 500 plus na nowy okres

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wcześniej niż od 1 lutego zacznie przyjmować wnioski o świadczenie wychowawcze 500 plus na nowy okres świadczeniowy, trwający od czerwca 2023 r. do maja 2024 r.

Świadczenie wychowawcze przysługuje, na dziecko do dnia ukończenia przez nie 18. roku życia. Wynosi 500 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemiennie 250 zł.

– Beneficjenci 500 plus, którym ZUS aktualnie wypłaca świadczenie, powinni wstrzymać się w styczniu ze składaniem wniosków na kolejny okres. ZUS rozpocznie przyjmowanie dokumentów od 1 lutego. Jeśli wniosek będzie kompletny i prawidłowo wypełniony i złożony do 30 kwietnia, to ZUS wypłaci świadczenie do 30 czerwca 2023 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wnioski o świadczenie można przysyłać do ZUS za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji mZUS, Platformy Usług Elektronicznych (PUE)



ZUS. Rodzic lub opiekun dziecka, który ma numer PESEL, będzie mógł także złożyć wniosek przez portal Emp@tia albo swój bank – jeśli bank uruchomił taką usługę.

Tylko w 2022 roku ZUS przyznał świadczenie wychowawcze na niemal 8 mln dzieci i przekazał łączną kwotę rodzicom i opiekunom w wysokości 24 mld zł. W województwie

kujawsko-pomorskim wypłacono łącznie ponad 1,1 mld zł na 401,6 tys. dzieci.

500+ dla obcokrajowców
O świadczenie wychowawcze

mogą ubiegać się także obcokrajowcy, którzy mieszkają w Polsce, pod warunkiem że mają legalny pobyt w Polsce wraz z dostępem do polskiego rynku pracy. Do wniosku o 500 plus muszą dołączyć dokumenty, które to potwierdzą np. kartę pobytu z adnotacją „dostęp do rynku pracy”.

Świadczenie 500 plus przysługuje także obywatelom Ukrainy, którzy przybyli z Ukrainy do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi i uzyskali legalny pobyt w Polsce na podstawie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Wniosek o świadczenie powinni przekazać na specjalnie przygotowanym w języku ukraińskim formularzu SW-U.

(red), fot. ZUS

Region

Płatniku, pamiętaj o złożeniu ZUS IWA

Do 31 stycznia część z płatników składek ma czas na złożenie druku ZUS IWA za rok 2022. Dane z formularza posłużą do ustalenia wysokości składki na ubezpieczenie wypadkowe dla konkretnego płatnika.



– Informację ZUS IWA za 2022 r. muszą złożyć płatnicy, którzy nieprzerwanie od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 r. i co najmniej jeden dzień w styczniu 2023 r. byli zgłoszeni w ZUS jako płatnicy składek na ubezpieczenie wypadkowe i zgłaszali do niego w ubiegłym roku co najmniej 10 ubezpieczonych oraz 31 grudnia 2022 r. byli wpisani do rejestru REGON – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dokument ZUS IWA powinien zawierać informacje o rodzaju działalności gospodarczej według PKD,

liczbie ubezpieczonych, liczbie zatrudnionych w warunkach zagrożenia. Należy także umieścić w nim dane dotyczące liczby osób poszkodowanych w wypadkach przy pracy, w tym w wypadkach śmiertelnych i ciężkich jakie miały miejsce w roku, za który jest składana IWA, czyli w 2022 roku. Na podstawie tych danych ustalana jest wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe, którą płatnik będzie opłacał przez kolejny rok składkowy tj. od 1 kwietnia 2023 roku do 31 marca 2024 roku.

Płatnicy, którzy przekazali do Zakładu informację ZUS IWA za trzy

ostatnie lata kalendarzowe z rzędu, do 20 kwietnia otrzymają na swoje konto na PUE ZUS zawiadomienie o wyliczonej wysokości stopy procentowej składki.

Pozostali płatnicy samodzielnie, zgodnie z przypisanym im kodem PKD ustalają stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe, która jest zróżnicowana w zależności od stopnia ryzyka, uzależnionego od rodzaju prowadzonej przez nich działalności. Dla płatników zgłaszających do ubezpieczenia wypadkowego nie więcej niż 9 ubezpieczonych stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe wynosi 50% najwyższej stopy procentowej ustalonej na dany rok składkowy dla grup działalności.

Więcej informacji o formularzu ZUS IWA oraz ustalaniu składki na ubezpieczenie wypadkowe można uzyskać na stronie internetowej www.zus.pl, pod numerem telefonu 22 560 16 00 oraz w każdej placówce Zakładu.

(red), fot. ZUS

Region

Zadzwoń i zapytaj o PUE ZUS i e-wizyty

ZUS we Włocławku i Brodnicy zaprasza na dyżur telefoniczny dotyczący elektronicznych form kontaktu z ZUS jak Platforma Usług Elektronicznych, e-wizyta czy e-PUAP. Od stycznia każdy płatnik składek musi mieć aktywny profil na PUE ZUS.



– Warto skorzystać z najbliższego dyżuru telefonicznego i zapytać ekspertów m.in. jak poruszać się po PUE ZUS, wysyłać dokumenty i wnioski, czy jak sprawdzić stan swoich rozliczeń w ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik

prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dzwonić można: 25 stycznia w godz. 8-10.00 pod nr tel. 56 498 35 81 oraz 27 stycznia w godz. 9-11.00 pod nr. tel. 54 230 73 76.

(red), fot. ZUS

Będą lepiej widoczni na drodze

WĄBRZEŹNO ▶ Funkcjonariusz ruchu drogowego spotkał się z uczniami Szkoły Podstawowej numer 2 w Wąbrzeźnie. Tematem przewodnim było szeroko rozumiane bezpieczeństwo na drodze



W środę (18.01.23 r.) sierż. szt. Marcin Strzelecki przeprowadził serię pogadanek z uczniami czwartych klas SP2 w Wąbrzeźnie. Funkcjonariusz poruszył bardzo istotne kwestie dotyczące pierwszeństwa pieszych na przejściach zwracając uwagę, że nie jest ono bezwzględne i koniecznym jest zachowanie zdrowego rozsądku.

Z uwagi na wiek uczniów policjant przedstawił sytuację praw-

ną dotyczącą hulajnoży elektrycznej i niezbędnej do tego karty rowerowej. Z uwagi na zbliżające się ferie sierż. Strzelecki przypomniał o obowiązku korzystania z elementów odbłaskowych po zmroku. Na zakończenie spotkań każdy z uczestników otrzymał drobny upominek w postaci takiej właśnie opaski odbłaskowej.

(red), fot. KPP Wąbrzeźno



Wąbrzeźno

Zimowy gość przy Szpakowej

Tradycji stało się zadość, mówią Państwo Bączkowsky, gospodarze ogródka z ponad 2,5-metrowym bałwanem.



W ostatnich dniach zima pozwoliła na wykorzystanie śniegowego budulca. Od wielu lat pojawiają się w tym samym miejscu zimowi goście. Obecny liczy sobie dokładnie 2,60 m wzrostu, ale jego poprzednicy

w minionych latach bywali wyżsi. – Rzucające się w oczy bałwany były atrakcją dla dzieci i zdarzało się, że odwiedzały je całe grupy przedszkolne – mówi pomysłodawcy i obiecują, że jeśli tylko warunki pogodowe

będą sprzyjające, to można liczyć na powtórne pobyty sympatycznych bałwanów na ich posesji.

B. Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Wielkie dzieła małych artystów

Animatory kultury po raz kolejny zaproponowali dzieciom udział w warsztatach plastycznych. Tym razem pretekstem do wspólnego malowania, wyklejania i rysowania były święta: Dzień Babci i Dzień Dziadka.



– Podczas tego plastycznego wyzwania – mówi Dorota Otremba, prowadząca warsztaty – dzieci przygotowały wyjątkowe prezenty dla swoich dziadków. Wyjątkowe, bo własnoręcznie wykonane. Wśród podarunków znalazły się kalendarze, kwiatki, laurki oraz obrazki z podziękowaniami. Wszystkie prace zostały wykonane z dużą

dokładnością i ogromnym sercem.

Warsztaty odbyły się 18 stycznia w Wąbrzeskim Domu Kultury. Informacje o kolejnych planowanych spotkaniach można uzyskać w WDK pod nr. tel. 56 688 17 27 wew. 24.

(red),
fot. Wąbrzeski Dom Kultury

Futgoliści w Krakowie

PIŁKA NOŻNA ▶ Międzynarodowy Turniej Smoka z udziałem naszych piłkarzy. Jak spisali się zawodnicy klubu Futgol z Dębowej Łąki?

Zgodnie z relacją trenera Klubu Sportowego Futgol w Dębowej Łące Rafała Dworeckiego zatytułowaną „Przygoda w grodzie Kraka” starsza grupa rocznika 2010 udała się 13 stycznia br. do Krakowa. Grupa składała się z 12 zawodników, w tym 2 bramkarzy, 3 dziewczyn oraz pozostałych zawodników grających na różnych pozycjach w polu.

– Wyruszyliśmy rankiem i mieliśmy do przejechania około 500 km. Pobyt w Krakowie rozpoczęliśmy od zwiedzenia muzeum figur woskowych, które zrobiło na nas bardzo pozytywne wrażenie. Byliśmy też pod Sukiennicami, bo inaczej się nie da. Na dłuższe zwiedzanie niekoniecznie mogliśmy sobie pozwolić, bo następnego dnia czekała nas rywalizacja sportowa, a pierwszy nasz mecz został wyznaczony na godzinę 8.20. Ku wielkiemu zdziwieniu, to my strzeliliśmy pierwszą bramkę, ale ostatecznie skończyliśmy nasze piłkarskie spotkania na ostatnim miejscu w tabeli. Brak doświadczenia zrobił swoje. Zanim jednak wynik turnieju został ostatecznie ustalony, rozegraliśmy mecze kolejnego dnia w tzw. Lidze Europy, gdzie największym sukcesem okazał się remis z ze-



społem dzieci z Ukrainy – relacjonuje trener Rafał Dworecki.

Pobyt w Krakowie młodzi piłkarze wykorzystali w pełni. Turniej w hali sportowej to jedno, a poznanie szczególnego miasta to drugie. Odwiedzenie Katedry Wawelskiej i smoka, a dzięki przewodnikowi – także poznanie historii Polski i mnóstwa związanych z nią anegdot stanowi dodaną wartość edukacyjno-krajoznawczą. Pełni wrażeń i bardzo zmęczeni uczestnicy wyprawy wrócili do hotelu na kolację i pakowanie bagaży, by następnego dnia jechać do domu.

– Zdarza się, że jest mi zada-

wane pytanie dotyczące udziału w turniejach, w których przegrywamy, a nie plasujemy się w czołowie rozgrywek. Rodzice czy obserwatorzy działalności naszego klubu chcą wiedzieć, dlaczego tak się dzieje? Moja odpowiedź jest niezmienna: żeby pojawić się na pierwszych miejscach jakiegokolwiek turnieju, trzeba stworzyć zespół w pełni tego słowa znaczenia. Same ambicje i indywidualne umiejętności techniczne nie wystarczą. Piłka nożna jest grą zespołową, więc istotna jest integracja zawodników, a sprzyja jej wspólne spędzanie czasu w grupie zawodniczej. Wpływ na to

mają też różne inne aspekty, takie jak: wspólne przeżywanie radości i zadowolenia ze strzelonej bramki, możliwość dzielenia się podobnymi wrażeniami podczas meczu z silnym rywalem, czy w trakcie innych doznań związanych z pobytem w zabytkowym mieście. Możliwość wspólnego wyjazdu do Krakowa łączącego zwiedzanie tego miasta z udziałem w piłkarskim turnieju ma istotne znaczenie w prowadzeniu zawodników gry zespołowej, którą jest piłka nożna. Taka podróż we własnym gronie i pobyt poza miejscem zamieszkania równoważy w ostatecznym efekcie niekiedy kilkana-

ście stacjonarnych treningów pod względem kształtowania osobowości poszczególnych piłkarzy i integracji zespołu, który podczas sportowej rywalizacji winien stanowić monolit. Żeby wygrywać, trzeba przejść wcześniejsze etapy przygotowujące do zwycięstw. Tak więc wszystko w swoim czasie – mówi Rafał Dworecki.

– Jestem wdzięczny rodzicom moich podopiecznych, którzy śledzili na bieżąco nasze turniejowe poczynania i nie szczędzili słów wsparcia. Nie pojechalibyśmy do Krakowa, gdyby nie wsparcie wójta gminy Dębowa Łąka Stanisława Szarowskiego i prezesa firmy AlphaDam Mariusza Kieruj – podkreśla Rafał Dworecki.

KS Futgol jest młodym klubem piłkarskim, w którego treningach uczestniczą młodzi ludzie, często o dużych umiejętnościach i predyspozycjach indywidualnych. Treningi rozwijające technikę poszczególnych piłkarzy muszą być równoważone rozwijaniem świadomości sensu gry zespołowej. Z reguły jest to najtrudniejsze zadanie, z którym muszą zmierzyć się trenerzy. A wszystko to wymaga dużo pracy i czasu.

B. Walas

fot. R. Dworecki

